

# Andrzej Piaseczny i Seweryn Krajewski, Śpij spokojnie

Gdybym był jak parku tego król  
Świat malował w szerz i wzdłuż  
Świąt nie czekałbym  
Na ławkę wszedł  
Krzyknął bym z niej  
By słyssał lud  
Śpij spokojnie, świecie mój

Gdybym troskę wzbudził o mój  
Sen wariata tyle wart, co sen  
Każdy panem świata swego jest  
Świat kołysze swój u stóp  
Śpij spokojnie, świecie mój

Bo prawdy i baśnie i wielkie fantazje  
Są zawsze tylko snem

Puki ktoś na ławkę zechce wejść  
Na oparcia ciepły punkt  
I wykrzyczeć, co mu w duszy gra  
A kiedy niegotowy lud  
Zejsć położyć się do snu

Bo prawdy i baśnie i wielkie fantazje  
Są zawsze tylko snem

Puki więcej z siebie nie chcesz dać  
Świat malować w szerz i wzdłuż  
Świąt nie czekać  
Na swą ławkę wejść  
Krzyknąć z niej  
By słyssał lud  
Śpij spokojnie, świecie mój  
Śpij spokojnie, świecie mój